KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Grudnia. Rok 1863. № 280. 25 Listopada / 7 Grudnia Rok 1863.

Poniedziałek. Wschód Słońca g. 7 m. 56 Zachód „ „ 3 „ 46 | Dziś, Śgo Ambrożego B. Dokt: Kość: Jutro, Niepokalane Pocz: N. MARJI P.

Jutro, przypada Uroczystość Niepokalanego-Poczęcia N. MARJI Panny. Wprowadzoną ona została do Kościoła pierwiastkowo przez Śgo Anzelma Biskupa Kantuaryjskiego, przy końcu XIgo wieku; rozpowszechniła się zaś bardziej na Wschodzie w wieku XIII; a w Kościele Zachodnim, w wieku XV, po zatwierdzeniu przez Koncyljum Bazylijskie.— Syxtus IVty do Nabożeństwa przy tej Uroczystości odprawianego dołączył Odpusty, a Klemens XIty, dzień 8my Grudnia na obchodzenie takowej wyznaczył.

Jutro, jako w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. MARYI P., w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, odprawione będzie solenne Nabożeństwo; jak niemniej w przyszłą Niedzielę i w samą Oktawę, z wystawieniem N. SAKRAMENTU od pierwszych Nieszpór dzisiaj, z kazaniami. Summa rozpoczynać się będzie o godzinie 10½ z rana, Nieszpory o godzinie 3½; na które to Nabożeństwo, Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, Protektorów, Protektorki, Członków, Adoratorki, oraz wiernych w CHRYSTUSIE, zaprasza.

Jutro przypada Odpust Niepokalanego-Poczęcia N. MARJI P. w Kościele XX. *Bernardynów*, który trwać będzie przez całą Oktawę. We Czwartek zaś pamiątka przeniesienia *Domku Loretańskiego*.

Chcemy mówić o teatrze polskim, a rozpoczynamy od ruskiej szkoły elementarnej. Dziwnem się to wydaje, ale cóż kiedy już tak z pod pióra wyszło.

Wiadomość o otwarciu tej szkoły, podana przez Dziennik urzędowy, nie uszła baczenia polskiej zagranicznej prassy i sprawiła w niej dosyć zabawne przerażenie. Wyobrazili sobie, że tu ukrywa się jakaś myśl utajona, a mianowicie zmoskalenia polaków za pomocą podobnych szkół, zgwałcenia a nawet zniweczenia narodowości polskiej. Jakkolwiek bezrozumnem i śmiesznem jest podobne zdanie polaków o szkole rossyjskiej, wszelako według słów Puszkina „wszystko to byłoby śmiesznem, gdyby nie było tak smutnem.” W istocie można ubolewać nad publicznością, którą tak usiłują oszukać.

Rzecz w tem, że szkoła ruska w Warszawie została otwarta nie przez rząd, i że rząd raczej jest winien, iż nie postarał się o jej założenie przed czterdziestoma laty. Szkoła ta jest dziełem prywatnem; założona przez ruskie towarzystwo, które przez długie i gorzkie doświadczenie przekonało się o koniecznej jej potrzebie dla kształcenia dzieci ruskich. Rozumie się, że nie może ona w żadnym razie zagrozić pomyślności szkół polskich, które kwitną, korzystając z wszelkich możliwych dobrodziejstw rządu. O tem nie ma co mówić.

Z drugiej strony ukazanie się szkoły potwierdza fakt, że towarzystwo ruskie w Warszawie i w ogóle w Królestwie Polskiem, pomimo panującego bezładu, dosyć jest silne, kiedy może kształcić 150 dzieci własnym kosztem, bez żadnej zapomogi ze strony rządu.

Toż samo towarzystwo, oprócz szkoły, założyło dla siebie, jeszcze w 1860 roku klub pod nazwą *Warszawskiego towarzyskiego zgromadzenia*. W roku bieżącym otrzymał on nową ustawę i przyjął nazwę *Ruskiego Zgromadzenia*, Utworzył się przeważnie z wojskowych, dla których zawsze był zamknięty dostęp do tak zwanych Warszawskich resurs; lecz według ustawy może być członkiem zgromadzenia, każdy człowiek porządny, wojskowy i nie wojskowy, rosjanin i polak. Z prawa tego dotąd wszelako, nie skorzystał ani jeden polak. (Dok: nast:). (Dz: Pow:).

W dniu 9 b. m. o godzinie 10tej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, odbędzie się roczne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Anieli z Gostomskich Xiężnej *Woronieckiej;* na które, Mąż i Dzieci pozostałe, Krewnych i Znajomych zapraszają.

Józef *Zakrzewski*, Artysta Muzyczny, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona z Familją, zaprasza Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godz: 1ej po południu, z domu przy ulicy Łuckiej Nro 1152, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj, po kilkodniowej ciężkiej chorobie, zakończyła w 16tej wiośnie doczesne życie, Józefa *Jabłkowska*, Córka Obywatela m. Warszawy. Stroskany Ojciec z rodziną po stracie ukochanej córki, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację jej zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski.

Teodor *Krüger*, Mechanik Banku Polskiego, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dziś rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 29. Stroskana Matka po stracie jedynego syna, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dnia 9. b. m. o godz: 2ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz Ewang:-Augsburgski.

Z Piotrkowa.— W dniu 25 Paździer: r. b. w mieście Piotrkowie, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zasnęła w BOGU, na łonie Rodziny, Marja *Krynicka*, zacząwszy 16tą wiosnę życia. W nieutulonym żalu pozostała Matka i Familja, składamy najserdeczniejsze podziękowanie, Przyjaciołom, Znajomym, Zakładom Naukowym, tym, którzy raczyli nieść zwłoki zmarłej, i wszystkim, którzy uczestniczyli w oddaniu zmarłej, ostatniej posługi, oraz czcigodnemu Prałatowi Xiędzu *Skupińskiemu*, Przewodniczącemu Duchowieństwu, za liczne zebranie się i odprowadzenie zwłok, na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 27 tegoż miesiąca; za co niech BÓG dobry, wszystkim to nagrodzi.— E. K. B. K. K.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych.— Na zasadzie odezwy Konsulatu Jeneralnego Cesarsko-Królewsko-Austrjackiego z dnia 19 Listopada r. b., Kom: Rządowa Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości powszechnej, że z powodu grasowania zarazy xięgosuszu w Królestwie Polskiem, Władze Austrjackie w celu zapobieżenia wniesieniu tej zarazy do Galicji, zarządziły następujące środki ostrożności:

1) Nie wolno wprowadzać z Królestwa Polskiego do Galicji przez granicę Cyrkułów: Złoczewskiego, Żółkiewskiego, Przemyślskiego, Rzeszowskiego, Tarnowskiego i Krakowskiego — bydła rogatego, surowych produktów zwierzęcych, świeżych skór, rogów, racic, nietopionego łoju, surowego mięsa i wnętrzności bydlęcych.

2) Nadto przez granicę Cyrkułów Złoczewskiego, Żółkiewskiego i Przemyślskiego — wzbroniono także przeprowadzanie: owiec, kóz, trzody chlewnej, mierzwy, podściółki i używanych sprzętów stajennych.

3) Suche skóry, rogi i racice z bydląt mogą być wpuszczane tylko na zasadzie pozwolenia Władz Cyrkułowych i po dopełnieniu przepisami wymaganego ich oczyszczenia.

4) W końcu zastrzeżonem zostało, iż niestosujący się do powyższych środków ostrożności, pociągnięci być mają do odpowiedzialności karnej.— W Warszawie dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1863 roku.—Inspektor Główny Służby Cywilno-Lekarskiej, Rzeczywisty Radca Stanu, *Kochański.* Szef Biura, *Chawłowski.* (D. P.)

W rozkazie dziennym Głównodowodzącego do wojsk w Królestwie Polskiem wydanym w Warszawie w dniu 15 (27) Listopada r. b. za Nr 329 między innemi czytamy: „W celu spieszniejszego uporządkowania i przywrócenia spokojności w części północnej gubernji Lubelskiej, uznałem za konieczne poruczyć Naczelnikowi wojennemu, któremu ta część gubernji powierzoną została, zupełną władzę i rozleglejsze atrybucje, w kraju przezeń zarządzanym.

W tym celu oddział wojenny Siedlecko Bialski, ustanowiony przez rozkaz do wojska w Królestwie, w d. 3 (15) Czerwca b. r. za Nr 153 wydanym zamienia się na główny oddział wojskowy—Siedlecki, z przyłączeniem do niego powiatu Stanisławowskiego gubernji Warszawskiej, — oraz przyległej północnej części powiatu Radzyńskiego z m. Międzyrzeczem aż do rzeki Trzny.

Na Naczelnika wojennego Oddziału Siedleckiego, przeznacza się Dowódca 2ej dywizji piechoty, Jenerał-Lejtnant Maniukin, z prawami służącemi naczelnikom wojennym sześciu głównych oddziałów.

Oprócz tego wkładam na niego obowiązek pilnowania szosy od Brześcia do granicy pow: Warszawskiego i konwojowania na tym trakcie transportów i posyłek pieniężnych.“

W takimże rozkazie dziennym z dnia 12 (24) Listop: za Nr 321 ogłoszono:

„Celem bliższego dozoru nad biegiem spraw tak pod względem wojennym jak i administracyjnym toczących się, tudzież celem spieszniejszego odbywania na gruncie czynności śledczych i wojenno-sądowych w sprawach przestępców politycznych, ustanawia się osobny wydział wojenny Łowicko-Rawski, do którego należeć będą powiaty: Łowicki i Rawski. Wydział ten powierza się kierunkowi Naczelnika wojennego Oddziału Warszawskiego.“ (Dz: Pow:)

Z prowincji.

Z Kieleckiego. W dniu 11 (23) Listopada, oddziały wojska rozbiły dwie bandy powstańcze, jednę pieszą składającą się z galicjan pod wsią Huta-nowa, a drugą konną pod dowództwem Rzenieckiego pod wsią Łagowem. W pierwszej bandzie zabito 30 ludzi i trzech jeńców ujęto,—a w drugiej zabito 35 i ujęto pięciu ludzi, nadto zabrano powstańcom sztućców 41, pałaszy 46, pik 10, kilka kotłów, 80 półkożuszków i 31 koni.

Z Bialskiego. W pierwszych dniach Listopada, oddział wojska z 2ch kompanji piechoty, $1/2$ szwadronu ułanów i 20 kozaków składający się, pod wsią Rososzą był spotkany przez powstańców mocnym ogniem karabinowym; lecz skutkiem rychłego ataku zniewolił bandę do ucieczki, która poniosła znaczne straty w zabitych i ranionych; nadto zabrano 12 sztućców i 4 konie. (Dz: Pow:)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant, Baron *Meller Zakomelski*, z Wiednia; Jenerał-Major *Fanshave* z Wiesbaden.

Październik r. b. w pierwszej połowie był pogodny i ciepły, w drugiej osobliwie przy końcu chłodny i wietrzny, w ogóle jednak pogodniejszy był i cieplejszy o 1,21 sto: R. jak zwykle. Niektóre dni, jak: 5, 6, 10, 15, 16, 17, były tak ciepłe, jak w porze letniej; po południu w tych dniach ciepło do 16 stopni dochodziło. Średnia temperatura całego miesiąca jest: 7,85 stopni R. Największe ciepło dochodziło 16,64 stop: R. d. 5; największe zimno 3 stopni R. d. 27 i 28 nad ranem; największa zmiana dzienna temperatury 4,64 stopni R. d. 17 na 18. Najchłodniejsze dni były: 26, 27, 28, 29. Barometr utrzymywał się wysoko; średnia jego wysokość miesięczna jest: 27 cali 9,72 lin: par:, o 1,25 lin: większa od normalnej. Najwyżej barometr dochodził 28 cali 0,29 lin: par: d. 19 przed południem, najniżej 27 cali 5,55 lin: par: d. 24 z rana zaraz po przejściu xiężyca przez równik niebieski; największa zmiana dzienna barometru: 3,92 lin: par: d. 24 na 25. Stan nieba pogodniejszy był jak zwykle. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest: 83,9 na 100, taka sama jak w stanie średnim. Mgły osobliwie z rana były częste. Deszcze padały rzadko i nieobficie. Ilość wody z deszczu wynosi co do wysokości: 9,44 lin: par:, to jest mniej o połowę w ilości wody jaka średnio w tym miesiącu u nas spada (22,64 lin: par:). Dni pogodnych było 9, na pół pogodnych 16, pochmurnych 6; dni deszczu 6, mgły 10. Wiatr panujący był Południowo-Wschodni, częste były także i Zachodnie. Wichry i wiatry mocne były częste. Z powodu panującej suszy, stan wody na rzece Wiśle był nizki. Średnia wysokość wody stóp 1 cali 5,45 nowej miary polskiej. Największa wysokość wody stóp 2 cali 3 dnia 7, najmniejsza stóp 1 cali 1 dnia 1.

O piwie wspominają *Sofokles* i *Teofrast*, pod nazwiskiem wina z jęczmienia, W Egipcie na 2,000 lat przed n. Ch: sporządzano ze zboża napój, którego nazwisko było Zythum. W Hiszpanji był podobny napój

pod nazwiskiem Celia, a w Galji, Cerevisia. Podług *Plinjusza*, Rzymianie wyrabiali napój z jęczmienia, który fermentował i miał coś winnego w sobie a biała piana tegoż napoju utrzymywać miała piękność cery u kobiet. *Kolumb* zastał u Peruwian, rodzaj piwa a *Mungu Park*, znalazł je w środkowej Afryce. Kiedy u nas zaczęto wyrabiać piwo, nie jest dokładnie wiadomo, lecz musiało to przypaść w epoce *Gambrynusa*, Króla Brabanckiego, któremu przypisują rozpowszechnienie jego. Dziś zdaje się, że Berlin, Monachjum, Erlangen i Saxonja, są głównem punktem fabrykacji a zarazem i konsumcji rozmaitych piw. I Polska nie pozostała w tyle za innemi krajami w fabrykacji tego rodzaju. Piwo było pospolitym napojem w naszych dworkach szlacheckich; a jak w dawniejszych czasach, piwo Wareckie, Czerskie, Grójeckie; tak w późniejszych znowu Warszawskie z niektórych browarów, Bielawskie, Łomiankowskie, zasłużoną sobie wziętość zjednały, zwłaszcza w porównaniu z dziś wyrabianem. Obecnie za granicą upowszechnia się gatunek zwany *Piwem zdrowia* (Gesundheitsbier), które ma mieć smak przyjemny i odznacza się dobrocią. Piwo to sprowadził P. *Skorupka*, do znanego swego składu porterów i piw rozmaitych, na rogu ul: Leszna. Ma ono oprócz innych tę zaletę, że butelka $^3/_4$ kwartowa kosztuje tylko groszy 12.

We Włoszech uprawa bawełny wielkie czyni postępy, w Indji zaś ogromne przestrzenie zasadzone są krzewem herbaty, i jak zapewniają, roślina ta w dobroci nie ustępuje Chińskiej; za lat kilka przeto spodziewać się możemy w handlu, bawełny Włoskiej i herbaty Indyjskiej. Prócz tego, w r. b. pod Odessą w majątku Ilince, należącym do P. *Inglezi*, zasiano w gruncie bawełnę, która udała się przewybornie, i roślina bowiem i ziarno nic do życzenia nie pozostawiają.

Różni z różną zręcznością umieją układać i zawijać tytoń w przyrządzonych umyślnie ku temu papierkach. Dla rąk mniej zręcznych i mniej wprawnych w zwijaniu tego rodzaju papierosów, wynaleziono za granicą rodzaj pugilaresiku, opatrzonego dwoma ruchomemi wałkami, na których obraca się jedwabna wklęsła taśma. Na taśmie takowej rozkłada się równo tytoń, a za pokręceniem jednego z wałów i za wprowadzeniem brzegu papieru, mającego służyć za osłonę tytoniu, wychodzi doskonale sformowany papieros, którego nigdy z taką udolnością, przy użyciu samych tylko palców, wyprodukowaćby nie można. Przyrząd takowy kosztuje za granicą około dwóch złotych.

Nasza ukochana co rok zuchwalsza się staje Wisła, i biedną Pragę szarpie, i co rok po kawałku lądu oberywa; dawno już myślą o tem, jakby ją w karby ująć, podobno teraz wzięto się szczerze w tym względzie do pracy; brzegi lądu od Warszawy i Pragi, ustalone być mają, a tem samem rozpoczęte dzieło uregulowania jej koryta. Za nim to nastąpi, wiele pracy i kosztów ponieść wypadnie, ale toż przedsięwzięcie sowicie się opłaci, jak raz żegluga ustaloną będzie.

Pruski Minister Oświecenia, wydał rozporządzenie, które stanowi, iż zamiast corocznych, podawane będą trzyletnie sprawozdania o stanie szkół wyższych. Dla szkół realnych poczyna się ten okres z końcem r. b., dla gimnazjów z końcem roku przyszłego. Powodem tego jest, że rok uznano zbyt krótkim czasem na dokładne zbadanie stanu szkoły, ztąd sprawozdania bywały niedostateczne. Za to mają sprawozdania trzyletnie szczególniej się zająć nietylko samą szkołą ale i nauczycielami. Dyrektorowie mają opisać archiwa, bibljoteki, alumnaty, osobistości nauczycieli, ich zdolności i umiejętność, stosunki, pożycie i t. d.

W tych czasach wyszła w Paryżu druga edycja dzieła P. V. *Cousin*, Histoire generale de la philosophie. Oskar *Commettant*, autor dzieła Trois ans aux Etats Unis, wydał nowy opis Ameryki p. t.: l'Amerique telle qu'elle est.

Życie *Cezara* nie wyszło jeszcze w Paryżu z druku z końcem Listopada, jak głoszono. Dzieło to będzie się dzieliło na 4 tomy, z których dwa już złożono, ale Cesarz *Napoleon* znowu je poraz 6 czy 7 zamierza przerobić.

Dla zwolenników muzyki, a szczególniej dla pragnących się kształcić w niej gruntownie, równie jak dla konserwatorjów i instytutów muzycznych, podajemy interesującą wiadomość. Francuzki Minister dworu Cesarskiego i sztuk pięknych, Marszałek *Vaillant*, na wniosek Hr: *Bacciocchi*, nadintendenta teatrów, ustanowił w Cesarskiem konserwatorjum muzyki i deklamacji komisję, mającą się zająć pracą powtórnego wydania i przedrukowania dzieł klassycznych z dawnych zasobów muzykalnych konserwatorjum, zastosowywując takowe do potrzeby teraźniejszych klass pomienionego zakładu. Komissja ta, pod prezydencją *Auber'a*, dyrektora konserwatorjum, złożoną jest z najznakomitszych artystów i profesorów. Owe dzieła klassyczne konserwatorjum, przeznaczone głównie do gruntownej nauki, a dziś prawie zupełnie wyczerpane, były redagowane, komponowane i drukowane dla klass tegoż konserwatorjum przez takich mistrzów jak *Cherubini*, *Catel*, *Méhul*, *Gossec*, *Lesueur* i *Martini*. W zbiorze pomienionym mieścić się będą: solfedżja, kurs harmonji, wykład fugi i kontra-punktu *Cherubiniego;* kurs harmonji *Catel'a;* wielka metoda na fortepjan L. *Adama*; na skrzypce *Baillot'a*, *Rodego* i *Kreutzera;* sztuka gry na skrzypcach *Baillot'a;* oraz znakomita metoda śpiewu konserwatorjum, opracowana przez *Méhula*, *Gosseca*, *Gorata* i *Plantade'a*, przy pomocy współczesnych mistrzów włoskich i *Cherubiniego.*

Wedle prywatnego listu jednego z Oficerów francuzkich w wyprawie Mexykańskiej, jest tam porto listowe bardzo drogie. Musiał on za list z Puebli do miasteczka ledwo 50 godzin oddalonego, zapłacić 27 franków.

W Bernie, w Morawji, wyszedł w tych czasach drugi tom *Ogólnej historji Morawji*, przez Dra Bedę *Dudika.* Tom ten zawiera okres dziejów Morawji od roku 906, kiedy kraj był w rękach Węgrów, do 1,125 r., to jest epoki zgonu *Władysława Igo.* O dziele tem wspominamy z tej przyczyny, że Autor obok opisu wypadków w swej ojczyznie zaszłych, zamieszcza także i wyjaśnia wypadki krajów ościennych, a mianowicie Polski, Czech, Węgier i Szląska, dając tym sposobem obraz historyczny niejako całej gruppy krajów sławiańskich

W W. X. Poznańskiem w Dzięczynie 7 b. m. zmarł Karol *Goeppner*.

Kommissja balneologiczna w Towarzystwie Naukowem Krakowskiem, odbyła w dniu 2 b. m. swoje posiedzenie.

Piszą z Wrocławia: Xiążę Biskup Wrocławski, wydał list Pasterski do Duchowieństwa swej Dyecezji, z rozporządzeniem obchodu trzechwiekowego jubileuszu Soboru Trydenckiego. Dnia 6 Grudnia r. b. miało się w tym celu po wszystkich Kościołach Katolickich Wrocławskiej Dyecezji, odbyć Kazanie, Nabożeństwo i Te Deum. Jak wiadomo, Sobór Trydencki zakończył się dnia 4go Grudnia roku 1563. Nasz Stanisław *Hozyusz*, Kardynał, Biskup Warmiński, był jednym z głównych propagatorów tego Soboru, któremu prezydował od r. 1561 do r. 1563. Z okoliczności wystawienia nowego Kościoła w Smogorzewie na miejscu starożytnego drewnianego, będącego jeszcze zabytkiem z czasów *Mieczysława I*, za którego w całej podówczas Polsce Religję Chrześcjańską uznano za panującą, poruszono historją najdawniejszych Biskupstw na Szlązku. Wedle kroniki miasta Namysłowa, w r. 966 Papież Jan XIII nakazał chrzcić dzwony na Szlązku. Pierwszy Kościoł Chrześcjański na Szlązku, zbudował Xiążę *Mieczysław I*, w Smogorzewie, gdzie spoczywają zwłoki dwóch pierwszych Biskupów Szlązkich, Godefreda i Urbana. W r. 979 w ówczesnej Polsce, a zatem i na Szlązku, nastał obyczaj, że Szlachta i znamienitsi mieszkańcy, podczas czytania Ewangelji, dobywali miecze do połowy z pochew, dla okazania gotowości bronienia Wiary. Biskup Urban, który wstąpił na stolicę Biskupią w r. 983, był Rzymianinem. *Mieczysław I*, uprosił go sobie w Rzymie u Papieża Benedykta VII, przez syna swego Bolesława, który później wstąpiwszy na tron Polski, przybrał miano *Bolesław I*, a którego historja nazwała Chrobrym i Wielkim. Ten to Biskup Smogorzewski Urban koronował Bolesława Chrobrego w Katedrze Gnieznieńskiej w obecności Cesarza Ottona III. Biskup Urban, przywiózł z sobą z Rzymu wiele xiążek, w tem przekonaniu, że wiedza i nauka z Chrześcjaństwem są nierozłączne. W Smogorzewie założył pierwszą szkołę Chrześcjańską na Szlązku. Za jego życia Xiążę Polski Mieczysław założył w Wrocławiu stolicę Szlązka. W r. 1005 Duchowieństwo i gmina Smogorzewska, wybrały na osierociałą stolicę Biskupią Klemensa, który jako towarzysz przybył z Urbanem z Włoch do Szlązka. Król Polski Bolesław pochwalił ten wybór, Papież Jan XVII potwierdził go, a Hipolit, Arcy-Biskup Gnieznieński, poświęcił. W r. 1036 wybrano Dziekana Leonarda, również Włocha. Papież Benedykt VIII potwierdził go, a Boduta (Bodzęta), Arcy-Biskup Gnieznieński, wprowadził go na Biskupstwo. Za jego czasów w Polsce było bezkrólewie po Mieczysławie II. Kazimierz w r. 1041 przełożył Biskupstwo ze Smogorzewa do Byczyny. Dnia 1 Marca 1045, Kanonicy wybrali Proboszcza Tymoteusza, Włocha, a 12 Marca Arcy-Biskup Stefan poświęcał go w Gnieznie. Kantor Kapituły, Hieronim, ostatni z 7 włoskich Biskupów, pochowan w Wrocławiu. Po nim za Króla Polskiego Bolesława Śmiałego, Biskupem Wrocławskim był Jan, Polak, który umarł w r. 1072. Biskupstwo Szlązkie krótki czas należało do Arcy-Biskupstwa Moguncjego, później do Magdeburgskiego czyli Dziewińskiego, potem do Gnieznieńskiego. Te i inne daty o Szlązkich Biskupstwach wyjęte z Kroniki miasta Namysłowa, wedle rękopismiennej Kroniki, zachowanej w archiwum miejskiem.

W Poznańskiem, w Urszulance, zmarli w 17 roku życia, 3 b. m.: Helena *Wysocka*, i 4 b. m. Marjanna *Ciesielska*. Wacław *Przitel*, piwowar browaru Tenczyńskiego, umarł w Wiedniu 30 z. m.

Bawi obecnie we Lwowie były Nadrabin Warszawski *Mejsels*. Udaje się on przez Lwów do Jass.

Śty. Marcin popruszył nas tylko śniegiem, a za to Śty. Ambroży dobrze już przysypał. — Dachy i ulice pokryte są smutnym całunem zimy—myśliwego tylko cieszy ponowa — choćby jako wspomnienie dawnych łowów.

P. *Parvez*, który przed dwoma około miesiącami był w zamiarze przyjęcia obowiązków Guwernera na prowincji, raczy w tymże interesie zgłosić się jak najspieszniej do Biura Konsulatu Jeneralnego Królewsko-Saskiego.

Dr Prof: *Tyrchowski*, powrócił z zagranicy.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 30go Listop:*. — Xiążę i Xiężna Pruscy zrobili w zeszłą Sobotę wycieczkę do Oxford, gdzie za przybyciem przyjmowani byli przez Kanonika *Stanley* (nowego Dziekana Westminsterskiego) i Profesora *Müller*. Zwiedzili oni nowe muzeum, bibljotekę *Radclifa*, rozmaite kollegja i katedrę, a w wieczór powrócili do Windsoru. Dwór Królewski prawdopodobnie bawić będzie w Windsorze jeszcze do 16 Grudnia, a następnie przeniesie się do Osborne. Xiążę Walji jednakże i jego małżonka już zamek opuścili, i udali się na pierwsze miesiące zimowe do Frogmore-House.— Następca Barona *Gros*, Xiążę *de la Tour d'Auvergne*, przybył wczoraj wieczór do pałacu tutejszego poselstwa francuzkiego. Dopóki jednakże nie doręczy swych pism wierzytelnych Królowej, co wkrótce nastąpi, dopóty posadę sprawującego interesa zajmować będzie jeszcze Margr: *Cadore*. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 30go Listop:*. — Ciało Prawodawcze onegdaj roztrząsało raz jeszcze wybór P. *Bravay* w dep: Gard, i unieważniło takowy, mimo wymownej obrony P. Nogent *Saint-Laurens*. Następnie zajęto się sprawdzeniem wyboru w departam: Izery, co wywołało w Izbie dość żywe rozprawy między deputowanymi.— *Constitutionnel* ogłasza trzeci artykuł przeciw Anglji, brzmi on jednak nie tak nieprzyjaźnie jak poprzednie, i ogranicza się na wykazaniu, że Anglja szczególniej jest interesowana we wszystkich kwestjach które na kongresie roztrząsane być miały. — *France* twierdzi, że Francja dość już ze swej strony uczyniła, i że nic więcej robić nie potrzebuje. — *Indep: Bel:* donosi, że Xiążę *Napoleon*, ulegając wysokim wpływom, nie będzie wcale zabierał głosu przy rozprawach nad adresem.— P. *Budberg* udaje się 10 b. m. do Compiegne, gdzie przepędzi 4 dni. — Rząd podobno postanowił przesłać Królowi *Radama*, w razie jeśli istotnie żyje, dostateczne posiłki na obronę.—Cesarz przybył wczo-

raj wieczór z Compiegne do Paryża, aby prezydować dziś na radzie ministerjalnej. Głównie podobno zajmowano się na tej radzie kwestją finansową. Po radzie J. C. Mość przyjmował Nuncjusza Papiezkiego, Ambassadorów hiszpańskiego i rossyjskiego, dalej Posłów włoskiego i duńskiego, którzy doręczali odpowiedzi swych Monarchów na zaproszenia kongresowe. Poseł duński zanotyfikował oprócz tego o wstąpieniu na tron nowego Króla Danji. O 4ej Cesarz wrócił do Compiegne.— Słychać, że na dzisiejszej radzie ministerjalnej stanowczo uchwalono pożyczkę, i że takowa ma wynosić 600 mil: fr.— Krąży wieść, że Senat myśli nie toczyć żadnych rozpraw nad adresem. W takim razie przyjąłby po prostu projekt wypracowany przez Komisję. — Po czwartej serji zaproszonych do Compiegne, w której figurują PP. *Nigra*, Emile *Girardin* i Lord *Cowley*, nastąpi serja 5ta i ostatnia gości, którzy bawić będą tylko 4 dni do 15 Grud:. W tej to serji ma być pomieszczony P. *Budberg*, Ambasador rosyjski. — — Krąży wieść, że *Monitor* w końcu bież: tygodnia, albo w początkach przyszłego ogłosi manifest Cesarza, wyłuszczający Francji i Europie postawę jaką Francja zachować musi z powodu rozchwiania się projektowanego kongresu, a zatem i nadziei rozwiązania pokojowego kwestji grożących Europie.— Mówią, że rozdwojenie między Paryżem i Londynem jest faktem dokonanym; i że na odmowę Anglji uczestniczenia w kongresie, Francja odpowiedziała znowu odmową przyłączenia się do Danji w kwestji duńskiej.— Zdaje się, że Izby francuzkie będą świętowały od 25 Grud: do 1go Stycznia. (Ind: Bel:).

GRECJA. *Ateny, 21go Listop:*.— Zgromadzenie narodowe unieważniło czyli zniosło wszelkie stopnie wojskowe, które od Lutego 1862 r. porozdawano zwykłym obywatelom. — P. *Zimbrakaki* przedstawił wniosek, aby powołać 3ch lub 4ch Oficerów europejskich, którzyby z gruntu dokonali reorganizacji armji. Zgromadzenie narodowe jeszcze nic nie wyrzekło w tym przedmiocie.—Adjutantami Króla mianowani zostali: Oficer marynarki *Stamatello* i b. Minister wojny Pułkownik *Bezzaris*. Wybór to jest szczęśliwy, gdyż pierwszy z tych Oficerów należy do najzdolniejszych w armji, a drugi ma wielki wpływ w kraju, jako pochodzący z jednej z najznakomitszych rodzin.— W Lamia przeszło 30 rozbójników oddało się władzom odwołując się do łaski Króla. Zadziwiającem jest, że od czasu przybycia Monarchy nie słychać o żadnym rozboju w Grecji. — Wkrótce wszystkie prowincje kraju mają być połączone telegrafami ze stolicą. (St: An:).

Ostatnie Wiadomości.

W obec zarzutów czynionych Anglji przez prassę francuzką, *Daily News* z d. 3 b. m., stara się dowieść, że odmowa Gabinetu Angiels: uczestniczenia w kongresie, nie zdradza bynajmniej nieprzyjaznego usposobienia względem Francji. Owszem, Anglja przystałaby może była na kongres, gdyby do tego przygotowaną została przez dziennikarstwo francuzkie, które umożebniłoby tym sposobem zbadanie opinji i dążności Francji. W końcu *Daily News* oświadcza, że przyjazne stosunki Anglji z Austrją, nie powinnyby niepokoić Francji. — *Jour: de Constantinople* donosi, że jeśli kongres przyjdzie do skutku, wówczas Sułtan osobiście uda się do Paryża.— Następcą dymissjonowanego *Szeika-ul-Islem*, mianowany został *Essam-Eddin*, Mufty ministerstwa oświaty. — *Lewant-Herald* zapewnia, że wysłany w interesie kanalizacji Suezu do Paryża, Minister Egipski *Nubar-Ney*, nie dopiął celu swej missji.

Król *Jerzy*, jak piszą z Aten 28go z. m., przyjmował deputację Zgromadzenia Narodowego i oświadczył jej, że ubolewa nad decyzją dotyczącą Ministrów Króla *Ottona*, i że ma nadzieję, że Zgromadzenie cofnie ją. Podobno Król ma wkrótce udać się do Korfu. Zgromadzenie Narodowe wskazało, po obsadzeniu posad koniecznych, wszystkich nadliczbowych Oficerów przenieść do kadrów nieczynnych.

Duński Minister skarbu przedstawił dnia 4go b. m. Radzie państwa, projekt do prawa względem pożyczki 10 miljonów talarów.— Podług telegrammu z Londynu, datowanego 5go b. m., Lord *Wodehouse* udaje się do Kopenhagi dla powinszowania Królowi wstąpienia na tron. Zarazem wiezie on instrukcje polityczne dotyczące obecnego stanu rzeczy.

Odpowiedź Królowej *Izabelli* na zaproszenie kongresowe, będzie przedmiotem roztrząsania przy rozprawach nad adresem Hiszpańskiej Izby deputowanych, które 3go b. m., rozpocząć się miały.—Podobno z San-Domingo otrzymano nie najlepsze wiadomości w Madrycie.

Morning Post z 4go b. m. upatruje w sprawozdaniu p. *Fould* rękojmię, że pokój Europy nie będzie zakłócony przez Francję. — Król Szwedzki, jak donoszą z Sztokholmu, zachorował, ale słabość jego nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa.

Berlińska *Korresp: Zeidlera* z 5go b. m. donosi, że czwarty korpus armji pruskiej otrzymał rozkaz być w gotowości do wymarszu. Statkom pruskim za granicą będącym polecono zebrać się w Swinemünde. — Krąży wieść, że Danja chce ustąpić przed exekucją, ale stawić opór okkupacji. — *National-Ztg* zapewnia, że na kolei anhaltskiej zamówiono na przyszły tydzień 20 pociągów nadzwyczajnych dla przewozu wojsk saskich.

Kreuzztg utrzymuje, że Minister *Drouyn de Lhuys* rozesłał do swych ajentów depeszę okólnikową w kwestji Szleswig-Holsztyńskiej. Oświadcza on w niej, że Francja nie ma powodu mieszania się do sprawy, która dotychczas była sprawą wyłącznie Niemiecką. — W Bukareście 3 b. m. odczytano w Izbie projekt adresu. Jest on zredagowany w tonie nader ostrym, i przypisuje postępowaniu Xięcia opłakaną niezgodę; w końcu oświadcza, że Izba przyjmuje proponowane pojednanie i pragnie roztrząsnąć zapowiedziane reformy. (Nord).

Wiadomości Literackie.

Ner 48my *Przeglądu Katolickiego* wyszedł z druku Oprócz Kroniki Kościelnej, krajowej i zagranicznej, zawiera artytuły: O *Mathew*, Kapucyn i Jezuici na galerach (c. d.)

Ner 140 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego, przez Leona Rogalskiego, Zygmunt-August, (dalszy ciąg, z drzewo: rys: Gersona); Jedwabnictwo, przez * (z 3ma drzewo: rys: Kozerskiego); Jak się dziewczynki szyć uczą, (z drzewo: rys: Tegazzo); Rozmaitości, Sosna, przez W.; Zagadka; Znaczenie Szarady z Nru 134.

DONIESIENIA.

Naczelnik IV Oddziału Petersbursko-Warszawskiej Drogi Żelaznej.

Zawiadamia, że ogłoszona w pismach publicznych na dzień 25 Listopada (7 Grudnia), licytacja na dostawienie podkładów pod relse, dla IV Oddziału Petersbursgko-Warszawskiej Drogi Żelaznej, odbędzie się w dniu 15 (27) Grudnia r. b.

Ilość mających się dostawić podkładów, zmienia się z 63,255, na trzydzieści ośm tysięcy.

Kaucja do przedsiębierstwa zamiast 2,500, wynosić będzie tylko tysiąc ośm set rubli.

Warszawa d. 22 Listopada 1863 r.

Kapitan Inżenierji, **Słobodziński.**

(A. n.) W tych dniach przechodząc przez ulicę Freta Wązką, spostrzegłam nowy Magazyn Strojów Damskich, a potrzebując niektórych rzeczy, wstąpiłam do takowego i kupiłam kapelusz, kaptur i czepeczek, nadzwyczaj gustownie i z dobrych materjałów zrobione, a przytem po cenie nader umiarkowanej. Czując się w obowiązku złożyć publiczne podziękowanie i zarazem polecić go Szanownym Damom, któreby chciały za tanie pieniądze nabyć dobrze i gustownie zrobione kapelusz, kaptur, czepeczek, lub też inne drobniejsze przybory damskie, donoszę, iż Magazyn ten istnieje na ulicy Freta Wązkiej pod Nr 269, gdzie dawniej mieszkał Zegarmistrz, wprost znanego Handlu Wędlin P. Wrzosek. Ten Magazyn Strojów założony został przez Panią Justynę Borzęcką i Córkę, które zasługują ze wszech miar na poparcie publiczne. Powyższy Magazyn Strojów przyjmuje także rozmaite pomniejsze robótki damskie, które wykończa gustownie, prędko i dobrze za umiarkowaną cenę i na czas umówiony. — F. S.

Przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1350, jest do wynajęcia każdego czasu **Mieszkanie** kawalerskie, składające się z dwóch Pokoi i Przedpokoju, z Meblami lub bez. Wiadomość w antresoli pod Nr 3.

W dniu 4 Grudnia 1863 r. podpisana Obywatelka Miasta Gubernialnego Radomia, w przechodzie ulicą, zagubiła przypadkowo **Dwa LISTY ZASTAWNE** Okresu IIIgo Serji 1ej z 10ciu Kuponami: Lit: B. Nr 26,763 na Rs. 750 i Lit: D. Nr 97,265 na Rs. 75. Stosowne zastrzeżenia gdzie należy uczynione zostały.

Radom, dnia 5 Grudnia 1863 r. — **M. G.**

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, od lat kilku exystująca **Dystrybucja** przy Nowo-Senatorskiej naprzeciwko Hotelu Rzymskiego, pod Turkiem, Nr 632, od 1go Grudnia r. b., z towarem i urządzeniem sklepowem, jest do odstąpienia na dość przystępnych warunkach. Mający chęć nabyć takową Dystrybucję, pod powyższy Numer zgłosić się zechce.—**B. Z.**

Drzewo Brzozowe prosto z lasu,

zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzy-łokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu dni 8miu od daty zamówienia. Sążnie te dobrej miary ułożone zostaną na wskazanem miejscu przez włościan je dostawiających podług wykładu leśnego. Cena jednego sążnia Rs. 11. Obstalunki przyjmują się u P. Woyczyńskiego, Skład Materjałów Piśmiennych przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru utrzymującego; w Kantorze Loterji Pani Tycz, ulica Rymarska Nr 740; w Składzie Towarów Kolonialnych P. Winklera, ulica Nowy-Świat Nr 68, obok Jatek Rzeźniczych; w Składzie Materjałów Piśmiennych P. Tytza, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Appellacyjnego; oraz u P. Glattsterna, Zarządcy Bazaru, ulica Graniczna Nr 969.

Fabryka Szczotek i Pendzli
A. FEJST,

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 467, wprost Kościoła XX. Reformatów. Przysposobiła znaczny zapas praktycznych **Szczotek** do Lamp, jak również DYWANIKÓW przedpokojowych, i do powozów tak zwanych kokosowych i munillowych w różnych gatunkach i kolorach, oraz Słomianek tatarakowych, które sprzedaje po cenach przystępnych. — Biorącym na tuziny odstępuje się stosowny rabat.

Trudniąca się krawieczczyzną damską, udziela **Lekcje kroju**, w przeciągu miesiąca można się zupełnie udoskonalić w kroju krawieczczyzny damskiej; przyjmuje także Suknie do krajania i tak dopasowane do każdej figury, że po przykrajaniu, każdy może sam sobie zrobić suknię, za pokrajanie sukni i pofastrygowanie Złp. 2, za formę dopasowaną Złp. 1, a to podług najnowszych żurnali; zamieszkała pod Nr 2814 przy ulicy róg Dobrej i Bednarskiej, w domu W. Bandzemera.—**Ludwika Zawistowska.**

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia na jeden kwartał, dla osób czasowo bawiących w Warszawie, mężczyzn lub kobiet, od 1go Stycznia 1864 r. lub cokolwiek wcześniej, **MIESZKANIE**, składające się z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, umeblowane, z wszelkiemi sprzętami, potrzebnemi do użytku, za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Chmielnej, w domu Xięcia Lubomirskiego Nr 1564 lit: A, czwarty dom za ulicą Bracką od Nowego-Światu, w oficynie na dole po prawej ręce.—Tamże są do zbycia **2 Płaszcze** Niedźwiedziowe, jeden z młodych Niedźwiadków, lekki, mało używany, pokryty cienkiem suknem, za cenę rs. 120, drugi na wzrost wysoki za rs. 75; **Algierka** z drobnych skór bobrowych, cienkiem pokryta suknem, za rs. 60; i Płaszcz używany sukienny, watowy, za rs. 8. Dowiedzić się można codziennie od godziny 8ej do 12ej, po południu od godziny 2ej do wieczora.

Uczeń Szkoły Głównej, pragnie udzielać lekcje języka francuzkiego, niemieckiego, łacińskiego, oraz początków innych, nawet objętych programem gimnazjalnym, przytem pierwszych zasad stenografji. Adresa interesowanych mogą być składane u Stróża domu Hrabiego Branickiego, na rogu ulicy Nowy-Świat i Smolnej, jako też w Xięgarniach P. Glücksberg, w domu Wgo Grodzickiego i PP. Gebethner i Wolff, w pałacu Potockich.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż do mego Sklepu, istniejącego za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 111, nadszedł świeży Transport

POWIDEŁ WĘGIERSKICH,

które sprzedają się Funt po Gr: 26.

Biorącym więcej jak 10 funtów odstępuje się rabat.

W tymże Sklepie są

Grzyby suszone i Masło Litewskie,

świeże, które po umiarkowanej cenie sprzedaje.

HERSZ MAJZNER.

Jest do wynajęcia od 1go Stycznia 1864 r. **Lokal** przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2676, to jest dwa Pokoje, Kuchnia, Komórka i Piwnica, Góra wspólna; tamże są do sprzedania: **Szafa** może być użyta do Bawarji lub kuchni; **Zegar** ścienny z excytarzem; Zegarek kieszonkowy srebrny z dewizką złotą, i Futro szopy prawie nowe, pokryte ciemno stalowem suknem: wiadomość u Gospodarza pod powyższym Numerem.

Gwiazdka czyli Kolęda na rok 1864. Ponieważ Publiczność jest dokładnie obeznaną z planem tego wydawnictwa, nie będziemy się więc długo nad nim rozwodzić. Co do premjów nadmieniamy tylko, że tego roku przeznaczyliśmy dla Prenumeratorów Gwiazdki, 2 wielkie premja, jedno wartości 1,000 złp. czyli rs. 150, a drugie złp. 666 gr: 20 czyli rs. 100. Ilość mających się rozdać premjów, stosować się będzie jak w roku zeszłym, do ilości Prenumeratorów, tak, że z pewnością w przecięciu każdemu 10temu Prenumeratorowi, dostanie się jakiś przedmiot mniejszej lub większej wartości. Wartość 2ch wielkich premjów pozostanie niezmienną bez względu na ilość Prenumeratorów. Co do wartości wewnętrznej xiążki co jest niezawodnie najważniejsze, (bo takową każdy Prenumerator dostaje), to starać się będziemy, ażeby tak pod względem artystycznym, jak i doborem artykułów, zadowolić o ile możności czytającą Publiczność. Rozpoczęliśmy między innemi druk tego dziełka, pracą Pana Juljana Bartoszewicza, p. t. „Mały Królewiczyk Władysławek. Artykuł ten naszego znakomitego Historyka, ozdobiony jest portretami Króla Władysława IV i jego tak wcześnie zmarłego syna. — Cena prenumeraty, wynosi jak w roku zeszłym, złp 3 gr: 10 (kop: 50). Exemplarze na welinowym papierze, kosztować będą złp. 4. Prenumerata przyjmuje się we wszystkich xięgarniach i na stacjach Pocztowych. Koszta przesyłki pocztą, wynoszą gr: 20 (kop: 10) od exemplarza. Prenumerującym na 10 exemplarzy dodajemy 11 exemplarz bezpłatnie. — Warszawa dnia 15 Sierpnia 1863 roku.— Xięgarnia Polska, ulica Miodowa Nr 482 (nowy 4).— A. Dzwonkowski. — (PS.) Każdemu Prenumeratorowi na Gwiazdkę dodajemy bezpłatnie Kalendarzyk kieszonkowy na rok 1864.

Jest do wynajęcia w każdym czasie, całe PIERSZE **PIĘTRO** z Balkonem, Meblami, Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Sprzętami Gospodarskiemi, przy ulicy Miodowej pod Nr 483, naprzeciw Kościoła OO. Kapucynów. Wiadomość tamże u Stanisława, Stróż miejscowy wskaże.

Na Nowym-Swiecie, przy rogu ulicy Chmielnej, wysiadając w dniu 29 Listopada b. r., z Omnibusu będącego własnością Wgo Kaplińskiego, pozostawiono na siedzeniu w tymże Omnibusie

Tabakierkę złotą.

Uprasza się łaskawego znalazcę o przesłanie takowej do Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdzie oprócz podziękowania za zwrócenie pamiątki, oddawca otrzyma, jeżeli żądać będzie, Rs. 6.

Osoba młoda, przybyła od kilku dni z prowincji, znająca się na wszelkich robotach damskich, pragnie przyjąć obowiązki Panny lub Towarzyszki. Wiadomość pod Nrem 1260 przy rogu ulic Nowego-Światu i Chmielnej, w oficynie na dole, mieszkania Nr 5.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, że do **Handlu B. Grünspana**, nadszedł świeży transport

HERBATY

w kilku gatunkach, w paczkach jedno-funtowych i sprzedaje się po cenach nader przystępnych, a mianowicie: Majkon czarny zwyczajny po Złp. 5. Majkon czarny najlepszego gatunku po Złp. 7 gr: 10, Pekko czarny z kwiatem, czyli tak zwany Sao-Thoong-Tha, gatunek wyborowy, odznaczający się miłym zapachem i przyjemnym smakiem, tudzież wykwintnie pakowany, po Złp. 11 za funt. Biorącym większe partje, odstępuje się stosowny rabat. Skład Herbaty znajduje się na Nalewkach pod Nr 2242, w domu dawniej Cohna, w pierwszej sieni na lewo na 1m piętrze.

Do sprzedania **Futro** Niedźwiedzie porządne, nie noszone; **Szafa** kuchenna z szufladami, **Stół** palisandrowy przed kanapę i **Pompa** żelazna do studni, 25 łokci długa. Wiadomość u Stróża w domu pod Nr 1260 C, przy ulicy Chmielnej.



DO SKŁADU HERBATY

przy rogu ulic Miodowej i Długiej, w gmachu Katedry Prawosławnej.

Nadszedł transport **HERBATY Chińskiej**, lądem przez Kjachtę sprowadzonej, w rozmaitych dobranych gatunkach, i takową sprzedaje po cenach umiarkowanych; dla Handlujących ostępuje się stosowny rabat. — Tenże Skład sprzedaje **CUKIER** na głowy w dobrym gatunku, po Złp. 1 gr: 3 funt, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

B. DUDIN.

MY ALEXANDER IIgi,

Cesarz Wszech Rossji, Król Polski, etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu naszem wydał wyrok następujący:

Obecni:
Woźnicki Prezes.
J. Zelt Sędzia.
Held Sędzia.
(Podp:) *Woźnicki* Prezes.
W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 4 (16) Listopada 1863 r.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Ludwika Bogdańskiego Kupca Handel otwarty Towarów Kolonjalnych w Warszawie pod Nr 1299 prowadzącego, w którem tenże donosząc, iż dla braku odbytu i ogólnej stagnacji handlowej, stał się niewypłacalnym, uprasza o ogłoszenie jego upadłości, na zasadzie więc Art: 13, 5, 15, 18 i 19, X. 3 K. H.

Trybunał Handlowy w Warszawie,

Upadłość Ludwika Bogdańskiego Kupca, Handel otwarty Towarów Kolonjalnych w Warszawie, pod Nr 1299 prowadzącego ogłasza czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym oznacza, opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Bogdańskiego należącego, tak pod powyższym Numerem, jak i gdziebądź indziej znajdować się mogącego rozporządza, i do uskutecznienia tego Podsędka Sądu Pokoju O. i M. Warszawy W. 3 przeznacza, na Sędziego Komissarza W. Gąsiorowskiego Sędziego Trybunału wyznacza. Kuratorów w osobach Alexandra Karwowskiego Obrońcy Sądowego, i Karola Sznejder mianuje. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis dla Skarbu jako w objekcie niepewnym tymczasowo na Rs. 6 ustanawia i opłatę onego na massę wkłada. Mocą wyroku w pierwszej Instancji wydanego, zamieszczenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism publicznych Kuratorom poleca.

(Podpisano) *Woźnicki*, Prezes.
W. *Andrychiewicz*, Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy etc.
Za zgodność etc. etc. etc.
Warszawa d. 5 (17) Listopada 1863 r.
(L. S.) (Podp:) W. *Andrychiewicz* Podpisarz. (D. P.)

Potrzebując naraz kilka kapeluszy i ubiorków, o których kupno proszono mnie, udałam się do Magazyuu Mód na Lesznie, Panny Pauliny *Polender*. Po odebraniu zamówionego obstalunku, znalazłam wszystko dobrze wykończone, wiele gustu a nadewszystko cenę niezmiernie nizką, a która teraz dla każdego podobno jest wielką dogodnością. Otóż te wszystkie zalety, stawiają mnie w obowiązku polecenia tego nowego Magazynu szanownym naszym Damom, z których wiele częstokroć lubi, zachęcać do wytrwania i dopomagać uczciwej pracy.—*Edolska*, z Warszawy.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Ner 477, znowu nadszedł świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało solonego, oraz takiegoż prasowanego (serwetowego); Groszku, Sera zielonego, Karuku rybiego, Buljonu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich suchych i płynnych, Sardynek z Nantes, **Minogów** Elbląskich i Rygskich.— **S. SZYROKOW.**



Jest do sprzedania **ALGIERKA futrzana**, Elkami podbita, za Rs. 35. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nrem 614 Lit: L, Stróż miejscowy wskaże.

Rejent Kancellarji Okręgu i Miasta Warszawy.— Zawiadamia Publiczność, że na żądanie Pełnomocnika nieobecnych Sukcessorów, i na mocy decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., o godzinie 10ej rano, w domu pod Nr 406 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem: bielizna, garderoba, pościel i rozmaite sprzęty, pozostałe po zmarłym Teofilu Biernackim. — **Józef Przysiecki.** (D. P.)

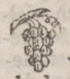
SZOPY, Płaszcz używany, lecz w dobrym stanie, jest do zbycia za pomierną cenę. Wiadomość w Handlu Norymbergskim J. F. *Lange*, przy ulicy Senatorskiej Nro 496 (nowy 1).

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia (dla Kawalera) zaraz lub od Nowego Roku, **POKÓJ** przy Familji, z osobnem wejściem, o 3ch oknach, od frontu, na dole, przy ulicy Leszno, blizko Kościoła. Wiadomość w Drukarni *Kurjera*.

PANNY zdatne, i do nauki, do Fabryki Kwiatów potrzebne, przy ulicy Trębackiej Nº 642.—*Bajbort*.



O zabłąkanym **Prosiaku**, można się dowiedzieć u Stróża domu Nr 2382, przy ulicy Nowolipki, którego można będzie za udowodnieniem, zwrotem kosztów żywienia i niniejszego ogłoszenia odebrać.





WINOGRONA

wyborowe białe, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win **Antoniego Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał transport świeżych **Ryb** morskich i **Biklingów** wędzonych.



OSTRYGI Ostendzkie,
nadchodzą codzień świeże do Handlu Win
Antoniego Stępkowskiego.



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu Win, przy ulicy Długiej Nr 547 A, przy Placu Kraskich.
Józef Wolffin.



Stokfisz i inne **Ryby**, wybornie przyrządzone, w dnie postne, to jest: Środy, Piątki Soboty, w Handlu **H. T. Strukczyńskiego**, wprost OO. Kapucynów.

Onegdaj w południe ciepła stopni 1. Wczoraj rano zimna stopni 1, w południe ciepła stopni 4. Dziś rano ciepła st: 0.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10. Dziś rano stóp 1 cali 10. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, Uwertura z Opery Wilhelm Tell.—*Uroczystość róż.*— *Norma* (część Opery). — *Divertissement.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 5 Grudnia r. b.: za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 82$^5/_6$. Wartość kuponu bieżącego od listów zastawnych k. 27$^1/_6$.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 4 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 27$^1/_2$ do rs. 4 k. 80; żyta od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 42$^1/_2$; grochu polnego od rs. 2 k. 85 do rs. 3; gryki od rs. 3 do rs. 3 k. 30; jęczmienia rs. 2 k. 55; owsa rs. 1 k. 67$^1/_2$; kartofli od rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 50.—W d. 3 b m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 k. 34$^1/_4$ do rs. 1 k. 37$^3/_4$, za garniec od k. 43$^1/_2$ do kop: 45; w dniu zaś 4 b. m. płacono za wiadro rs. 1 k. 33$^1/_4$ za garniec kop: 43$^1/_2$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.